

Sygn. akt II Ka 347/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Romańska

Protokolant: protokolant Anna Matuszkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2015 r.

sprawy M. W.(...)

obwinionej o wykroczenie z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 4 maja 2015 r., sygnatura akt X W 984/14

I. **utrzymuje w mocy** zaskarżony wyrok,

II. **zasądza** od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 105 zł (sto pięć złotych).

Sygn. akt II Ka 347/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 maja 2015r. sygn. akt X W 984/14 Sąd Rejonowy w Rzeszowie uznał obwinioną **M. W. (poprzednio C.) zd. W.** za winną tego, że w dniu 20 sierpnia 2014 roku około godz. 18:00 w miejscowości N. (...) woj. (...) spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując po drodze publicznej pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) nie zachowała szczególnej ostrożności podczas włączania się do ruchu w wyniku czego doprowadziła do potrącenia pieszego T. K. powodując u niego obrażenia ciała skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała na okres poniżej dni siedmiu, tj. wykroczenia z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw skazała ją na karę grzywny w wysokości 550 zł. Ponadto na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpow w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. t.j. 1983r. Nr 49 poz. 223 z późn. Sąd zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków, w kwocie 123,65 złotych tytułem opinii biegłego oraz w kwocie 55 zł tytułem opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca obwinionej zaskarżając w całości wyrok na korzyść obwinionej i zarzucił:

I. obrazę przepisów prawa procesowego mającą istotny wpływ na zapadłe orzeczenie, a to:

1) artykułu 4 kpk w zw. z art. 34 kpow i 7kpk w zw. z art. 8 kpow poprzez wydanie przez Sąd Rejonowy w Rzeszowie orzeczenia z naruszeniem zasady obiektywizmu a to, dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania poprzez odmówienie w części wiarygodności zeznaniom obwinionej podczas gdy Sąd oparł swoje przekonanie na niespójnych zeznaniach obecnej

żony T. K. oraz przypuszczeniach świadków w osobach B. Ł. i S. Ś., którzy nie widzieli samego momentu zdarzenia, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, iż Obwiniona popełniła czyn zarzucany jej wnioskiem o ukaranie;

2) naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k p o w, poprzez rozstrzygnięcie zaistniałych w sprawie wątpliwości na niekorzyść Obwinionej, tj. z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika wprost, iż żaden ze słuchanych świadków nie widział samego zdarzenia, sam poszkodowany nie pamięta momentu rzekomego potrącenia, a oparcie rozstrzygnięcia jedynie na niewiarygodnych i sprzecznych zeznaniach M. K. należało uznać za niewłaściwe.

Obrońca wniosł o:

a) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie M. W. od zarzucanego jej czynu z art. 86 § 1 kw.

Ewentualnie z daleko posuniętej ostrożności procesowej:

b) o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądów I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja obrońcy obwinionej jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw) m.in. wtedy, gdy:

1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk w zw. z art. 82§1 kpw), i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 §2 kpk w zw. z art. 8 kpw),

2) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 kpk w zw. z art. 8 kpw),

3) jest wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 kpk w zw. z art. 82§1 kpw).

Należy wyraźnie podkreślić, że odrzucenie przez Sąd pewnych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów stanowi uprawnienie Sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw złamania zasady obiektywizmu.

Mając na uwadze całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocena wiarygodności wyjaśnień obwinionej, zeznań pokrzywdzonego i pozostałych świadków oraz ocena wiarygodności dokumentów dokonana przez Sąd Rejonowy spełnia warunki swobodnej oceny dowodów zgodnej z art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, zaś wnioski wysnute na podstawie ujawnionych dowodów należy uznać za prawidłowe.

Odnosząc się do poszczególnych kwestii podniesionych w apelacji stwierdzić należy co następuje.

Zarzut, iż w toku czynności wyjaśniających Policja uchybiła swoim obowiązkom, nie dokonując na miejscu zbadania śladów pojazdu, celem ustalenia czy doszło do ruchu pojazdu, jest oczywiście bezzasadny, gdyż ewentualne uchybienie w tym zakresie nie mogłoby obciążać Sądu. Natomiast zarzut ten jest z gruntu chybiony, skoro brak jest jakichkolwiek przesłanek to stwierdzenia, że w ogóle jakieś ślady na miejscu były. Biorąc pod uwagę to, że z zeznań świadków nie wynika aby ruch pojazdu kierowanego przez obwinioną był tak gwałtowny, potocznie ujmując „z piskiem opon”, aby miał pozostawić ślady ruszenia z miejsca, jak też nie wynika, aby obwiniona gwałtownie zahamowała, co mogłoby skutkować śladami hamowania, to brak jest podstaw do wskazania, że brak odnotowania śladów pojazdu ma znaczenie w sprawie.

Bezzasadny jest zarzut, iż Sąd Rejonowy w Rzeszowie nie uzasadnił powodów, dla których odmówił wiary wyjaśnieniom obwinionej, gdyż rozważania na ten temat Sąd ujął w pisemnych motywach wyroku. To, że Sąd ocenił te wyjaśnienia jako częściowo niewiarygodne opierając się na zeznaniach świadków ma uzasadnienie w treści protokołów przesłuchania.

Okoliczność tego, że świadkowie na rozprawie nie wskazali, aby wyraźnie widzieli moment i mechanizm potrącenia, nie oznacza, że z ich zeznań nie wynika, aby takie potrącenie przez samochód nastąpiło. Świadkowie bowiem logicznie i zgodnie z doświadczeniem życiowym powiązali fakt przewrócenia się przez obwinionego z ruszeniem przez obwinioną samochodem. Zeznania świadków korespondują ze sobą co do tego, że pokrzywdzony stał przy samochodzie obwinionej, próbował rozmawiać, obwiniona włączyła silnik, ruszyła i w tym momencie pokrzywdzony upadł. Jasno więc wynika z tego łańcuch przyczynowo-skutkowy pomiędzy włączeniem się do ruchu obwinionej a upadkiem pokrzywdzonego, a doświadczenie życiowe wskazuje, że upadek musiał nastąpić na skutek potrącenia. Wersja obwinionej, że pokrzywdzony sam miałby upaść i doznać takich a nie innych obrażeń ciała opisanych w dokumentacji medycznej jest sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego, jak i zdrowego rozsądku.

Powoływane w apelacji rozbieżności w zeznaniach świadka M. K. odnośnie tego, w którym miejscu znajdowała się podczas zdarzenia są drugorzędne. Najważniejsze jest bowiem to, czy była ona bezpośrednim świadkiem zdarzenia i co mogła zaobserwować. To, że M. K. była świadkiem zajścia wynika bezspornie z materiału dowodowego, skoro sama obwiniona wyjaśniając (k. 79) podała, że żona pokrzywdzonego stała w niewielkiej odległości 3,4 metry i to ona krzyknęła „pogotowie”. M. K. odniosła się do różnic w zeznaniach (k. 82) tłumacząc logicznie i zgodnie z doświadczeniem życiowym, że odległość mogła podawać różnie z uwagi na emocje.

Świadek M. K. odniosła się do zeznań wcześniejszych i szczerze przyznała, że samego uderzenia nie widziała, ale widziała jak samochód ruszył, a potem się zatrzymał i konsekwentnie podawała też, że wówczas widziała, że pokrzywdzony przewrócił.

Powoływany przez skarżącego fakt bliskich powiązań między świadkami obciążającymi obwinioną nie może być decydujący dla odmowy ich wiarygodności. Zwrócić należy uwagę, że treść zeznań M. K. i T. K. nie wskazuje na to, aby ustalali oni wspólnie wersję zdarzenia. Ich zeznania są zbieżne, ale nie tożsame. Jednocześnie zeznania złożone na rozprawie cechują się dużą autonomią, szczerością, którą oczywiście sąd odwoławczy może ocenić tylko i wyłącznie na podstawie protokołu, natomiast najistotniejszą jest ocena Sądu I instancji, który bezpośrednio zetknął się ze świadkami i nie miał wątpliwości co do ich prawdomówności.

Apelujący wskazuje, że bezzasadne jest stwierdzenie Sądu I instancji, iż na podstawie zeznań pokrzywdzonego T. K. możliwe było dokładne ustalenie całego przebiegu zdarzenia, skoro zeznał on, że nie pamięta samego upadku. Oczywiście można by było wymagać od Sądu I instancji nieco szerszego wyводу na ten temat biorąc pod uwagę treść zeznań pokrzywdzonego, ale Sąd odwoławczy zauważa, że zeznania T. K. mimo braku wskazania precyzyjnie, że został potrącony przez samochód, jaką jego częścią, jak doprowadziło to do upadku, wskazują jednak jednoznacznie, że upadek pokrzywdzonego na podłoże był spowodowany potrąceniem. To co świadek opisał odnośnie konfliktowej rozmowy, kiedy stał on przy siedzącej za kierownicą obwinionej, kiedy uruchomiła ona silnik, w powiązaniu z wynikającym z jego zeznań, jak i M. K. ruszeniem przez pojazd i następującym natychmiast upadkiem wskazuje na potrącenie pieszego przez samochód.

Zeznania świadków B. Ł. i S. Ś., choć nie opisują całości zdarzenia, powyższą wersję potwierdzają.

Odnosząc się do protokołu oględzin pojazdu, z którego wynika, iż brak było jakichkolwiek otarć na samochodzie, stwierdzić należy, że nie może on wzbudzić takich wątpliwości, jakich dopatruje się obrońca. Specyfika bowiem potrącenia pieszego przy niewielkiej prędkości pojazdu przemawia za tym, że ślady zetknięcia się pieszego z pojazdem nie musiały w ogóle powstać.

Reasumując, Sąd Rejonowy nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów, w sprawie nie zaistniały wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść obwinionej, ustalenia faktyczne są prawidłowe, a zasada domniemania niewinności została w sprawie przełamana, skoro ujawniony materiał dowodowy daje podstawę do przypisania obwinionej sprawstwa i zawinienia. Obwiniona ruszając z miejsca nie zadbała o to, aby odległość pomiędzy pojazdem a pokrzywdzonym była taka, iż pozwalałaby na włączenie się do ruchu bez wpływu na pokrzywdzonego, a więc nie zachowała należytej ostrożności powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jeśli było tak, że pokrzywdzony przeszkadzał obwinionej w oddaleniu się samochodem, to środkiem do rozwiązania sytuacji nie powinno być ruszenie mimo stojącego tuż przy oknie kierowcy pieszego. Obwiniona powinna była odczekać na oddalenie się pieszego, a jeśliby ten nie odstąpił od pojazdu, mogła wezwać na interwencję Policję. Materiał dowodowy nie wskazuje też aby obwiniona działała w obronie koniecznej, czy stanie wyższej konieczności.

Kara wymierzona przez Sąd Rejonowy odpowiada dyrektywom wymiaru kary i nie jest karą nadmiernie surową.

Mając na uwadze powyższe Sąd utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (art. 437§1 kpk w zw. z art. 109§2 kpw), oraz zasądził na podstawie art. 627 kpk i art. 634 kpk w zw. z art. 119 kpw od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 105 zł , na które złożyły się zryczałtowane wydatki za postępowanie przed sądem II instancji 50 zł i opłata 55 zł.